

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 95 (1383)

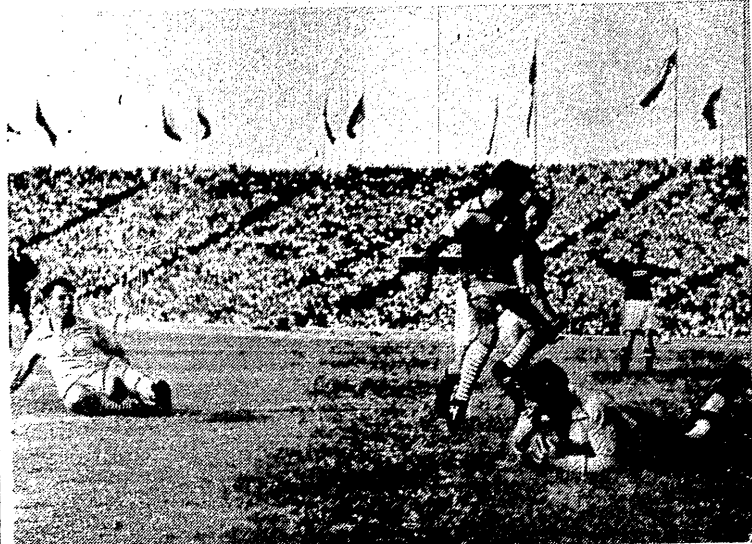
Warszawa, 25 czerwca 1957 r.

Cena 80 gr.

**W totku
ważne mecze
z soboty i niedzieli**

Totalizator Sportowy zawiadamia że wobec przełożenia kilku spotkań piłkarskich III ligi, objętych 24 zakładami z dnia 30 czerwca na 29 czerwca, zawody te będą brane pod uwagę w powyższych zakładach. W związku z tym termin przyjmowania kuponów w punktach, toto ulegnie zmianom. Dokładne terminy zostaną podane i ustalone przez oddziały wojewódzkie PP Totalizator Sportowy oraz podane do publicznej wiadomości.

Kupony nadsyłane pocztą powinny być wysłane w takim terminie, aby dotarły do oddziału wojewódzkiego w Warszawie najpóźniej w sobotę, 29 czerwca o godz. 10 rano.



Jeden z momentów pod bramką polską podczas międzynarodowego spotkania piłkarskiego Polska B — ZSRR B rozegranego w Chorzowie
Fot. CAF

Na Stadion Śląski w Chorzowie wychodzą dwie reprezentacje: Polski i Związku Radzieckiego, by za chwilę rozegrać spotkanie pod firmą Polska "B", ZSRR "B". Jak już czytelnicy wleźli mecz zakończył się zwycięstwem gości 1:0
Fot. CAF

Duże brawa dla Śląska! W okresie lata mecze piłkarskie w sobotę

Jak się dowiadujemy od przedstawicieli władz piłkarskich w Katowicach, konferencja delegatów III ligi śląskiej podjęła przed kilku dniami uchwałę, w wyniku której mecze piłkarskie o mistrzostwo III ligi tego okręgu w okresie do 15 września będą się odbywały nie w niedzielę, lecz w soboty, w późnych godzinach popołudniowych. Przy podejmowaniu tej uchwały wzięto pod uwagę fakt, iż rozgrywanie meczów, jak dotychczas w niedzielę, utrudnia właściwe wykorzystanie dnia odpoczynku przez kilkusiedmiodniowe rodziny. Uchwała zapadła zdecydowaną większością głosów (23 przy 1 wstrzymującym się).

Dotychczasowa praktyka na meczach rozgrywanych sporadycznie w soboty wykazała, że frekwencja publiczności w ostatnim dniu roboczym tygodnia nie jest wcale mniejsza, niż w niedzielę.

Możemy — jak najgoręcej — przyklasnąć uchwałę śląskich działaczy piłkarskich. Nie byłoby to łatwe, że przemyśleli i zaczęli wprowadzać w życie inicjatywę Czytelników „Przeglądu Sportowego”, lecz przede wszystkim dlatego, że pierwszy podjęli krok, mający duże znaczenie dla dalszego rozwoju akcji, zmierzającej do umożliwienia ludziom pracy i entuzjastom sportu racjonalnego i pożytecznego odpoczynku w niedzielę.

Zdajemy sobie sprawę, że od wyników tego „pionierskiego” kroku w największym polskim ośrodku piłkarskim, uzależnione jest powodzenie naszego projektu rozgrywania wszystkich ważniejszych meczów w soboty. Z niecierpliwością oczekujemy więc dalszego rozwoju wypadków oraz piętyszych doświadczeń. Będziemy się z uwagą rejestrować, propagować i szukać dalszych naśladowców. Śląskim działaczom przesyłamy na razie duże brawa. Wierzymy, że za nimi pójdą inne okręgi oraz kluby ligowe!

Poniedziałkowe refleksje po przegranym meczu

Zabrakło wykonawców słusznej koncepcji

— twierdzą Reyman i Koncewicz

Red. J. Lechowski telefonuje z Moskwy

SROGIEGO zawodu doznał w niedzielę wieczorem wszyscy optymiści piłkarscy w Polsce. Liczyli na sukces naszych piłkarzy w 3 spotkaniach z radzieckimi, liczyli szczególnie na sukces w najważniejszym meczu, w eliminacji do mistrzostw świata. Ich rachunek oparty był jednak na zbyt kruchych podstawach, na nadziejach i „sile wyższej”, która miała się objawić. Niestety, nie spełniły się ich marzenia, bo w pilce nożnej poza szczęściem lub pechem, jednak decydującą rolę odgrywają umiejętności.

Nie jeden arkusz papieru zostanie zapisany na temat niedzielnych meczów 3 drużyn reprezentacyjnych. Znajdą się tam zapewne usprawiedliwienia tego lub innego zawodnika, być może skrytykowane zostaną niektóre posunięcia kierownictwa zespołu. Nam się wydaje, że krytykowanie czy usprawiedliwianie zawodników wyznaczonych do reprezentacji nie powinno być zasadniczą treścią pomocowych refleksji, ponieważ każdy z nich grał tak, jak tylko potrafił i wielkiego zawodu nie sprawił. Ważniejszą rzeczą będzie, naszym zdaniem, zwrócenie uwagi na przygotowanie naszych reprezentacji oraz doboru kandydatów do niej, przy uwzględnieniu nie bardzo zrozumiałych dla nas koncepcji.

W następnym numerze spracujemy nasze stanowisko. Obecnie jako uzupełnienie do wczorajszego sprawozdania z meczu moskiewskiego, podaje-

Dokończenie na str. 4



Rozpoczął się VI wyścig Dookoła Warmii i Mazur Bedyński pierwszy w Giżycku

Malcherczyk
15,71
w trójskoku

WARSZAWA. W bardzo dobrej formie znajduje się nasz najlepszy trójskokacz Malcherczyk. Przed tygodniem w Pradze ustanowił rekord Polski, a w poniedziałek 24 bm. w Warszawie Lelek uzyskał doskonały wynik 15,71 (o 7 cm lepiej od poprzedniego rekordu) i tym samym zdobył bardzo dobrej formy i miał dwa pozostałe skoki 15,69 i 15,50 cm. W tym ten został uzyskany podczas trójmeczny warszawskich drużyn Legia, AZS i Sarmata.

Skład na CSR

WARSZAWA. PZLA ustalił ramowy skład na pierwszy teoretyczny międzynarodowy mecz lekkoatletyczny z Czechosłowacją — Polska w dni 29 i 30 bm.

kobiety: 100 m — Janiszewska, Chojnacka, 200 m — Janiszewska, Iesionowska, 400 m — Gaborow, 800 m — Gaborow, 1000 m — Gaborow, 1200 m — Gaborow, 1500 m — Gaborow, 1800 m — Gaborow, 2000 m — Gaborow, 2200 m — Gaborow, 2500 m — Gaborow, 2800 m — Gaborow, 3000 m — Gaborow, 3200 m — Gaborow, 3500 m — Gaborow, 3800 m — Gaborow, 4000 m — Gaborow, 4200 m — Gaborow, 4500 m — Gaborow, 4800 m — Gaborow, 5000 m — Gaborow.

GIŻYCKO, 24.6 (tel. wł.). W poniedziałek rozpoczął się tradycyjny, VI Wyścig Kolarski Dookoła Warmii i Mazur. Do pierwszego etapu Olszyna — Giżycko (185 km) wystartowało 111 zawodników, wśród których chardzo licznie reprezentowana była debiutująca młodzież.

Nielatwy był to etap. Dotkliwy chłód, ustawiczny deszcz, który niekiedy lał strumieniami, odciążał zia nawierzchnia szosa, wreszcie brak punktu odżywczego, niezbędne na tak długim dystansie — oto elementy trudności tego etapu. Zapytanie, czy kolarze nie otrzymali na drogę paczek żywnościowych? Owszem, dostali je, ale nie zachęcała ich do jedzenia przemoczona żywność. Byli i tacy, którzy nie tknęli nic z torby jak np. Panek. który osłabł na trasie wsku-tek... głodu.

Na skutek złej miejscami nawierzchni drogi nie trzeba było długo czekać. Woźniak, Trochanowski, Glowaty, Ochman, Pijanowski, Jerzy Jankowski, Zdunek — oto ofiary defektów gum, a wyliczyliśmy tylko najbardziej znane nazwiska. Młodzieńki Kost z myśliwskiego Górnika przebił aż trzy dziłki, wyczerpując cały swój zapas.

Po defekcie teoretycznie mowy nie było o dojeździe głównej stawkii, bo ta jechała z dobrą przeciętną szybkością — po dwóch godzinach od startu —

Dokończenie na str. 3

DZIŚ

TOTO

PRZEGLĄD
SPORTOWY

na str. 4



3-krotny zwycięzca Wyścigu Dookoła Szwajcarii F. Kübler (z prawej) jako obserwator wyścigu na trasie służy przyjaźielskimi wskazówkami przodownikowi i zwycięzcy B. Ferrara (Włochy) nr 14
Fot. CAF



Tassani (Włochy) — zwycięzca nagrody dla najlepszego jeźdźcy w Pucharze Warszawy
Fot. CAF



Ekipa polska na międzynarodowe zawody konne, która zajęła trzecie miejsce w konkursie zespołowym o Puchar Warszawy. Od lewej: Swidziński na „Szumie”, Stawński na „Dukacie”, Tokarczyk na „Beju” i Byszewski na „Bessonnie”
Fot. CAF

Porażka Skoneckiego w Wimbledonie

LONDYN, 24.6 (tel. wł.). Na 16 kortach Wimbledonu, największego obiektu tenisowego świata, rozpoczęły się w poniedziałek potężne rozgrywki o mistrzostwo Anglii w tenisie. W pierwszym meczu dnia odbył się mecz 128 zawodników w grze podwójnej. Łącznie w Wimbledonie rozegrują się 411 spotkań.

Red. E. Cunge
telefonuje z Londynu

Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł nam, niestety, bolesną porażkę Skoneckiego w spotkaniu z niewinnym Amerykaninem Richardsonem w pierwszym meczu podwójnym z udziałem Nealem Gibsonem w 5 setach:

Dokończenie na str. 3

Druga porażka koszykarzy w Sofii Przegrywamy z Węgrami 63:77

Red. W. Szeremeta
telefonuje z Sofii

SOFIA 24.6. (tel. wł.). Drugi dzień spotkań pułki mistrzostw X Mistrzostw Europy w koszykówce zakończył się w poniedziałek zwycięstwem gospodarzy nad BULGARIĄ — CSR. Obie drużyny są, obojętnie, Radzieckiego, głównymi faworytami turnieju, obie też przystąpiły do tego pojedynku bez porażki. Mecz, rozegrany w szybkim tempie, na bardzo wysokim poziomie, nie niesłychanie emocjonującym przebiegiem i przy ogluszającym dopingu ponad 20.000 publiczności — przyniósł zwycięstwo Bułgarii.

W pozostałych trzech meczach finałowych ZSRR pokonał JUGOSŁAWIĘ 97:61 (63:29), RUMUNIĘ zwyciężyła FRANCJA 63:45 (24:14), i zwyciężyła POLSKA uległa WĘGROM 63:77 (35:39).

Mecz naszych koszykarzy z obrońcą tytułu mistrza Europy Węgrami toczył się jeszcze przy silnym upale. Obawialiśmy się więc, że Polacy nie wytrzymają tego spotkania, tymczasem chłopcy nasi rozegrali bardzo dobry mecz, byli zupełnie równorzędni przeciwnikom dla Węgrów, którzy dopiero w koncowce uzyskali przewagę 14 punktów. Węgrzy musieli użyć nie mało sił i wykażać wszystkie swe umiejętności, aby spotkanie to wygrać i po niedzielnej porażce z CSR uratować możliwość obrony tytułu mistrza Europy. Zespół nasz zasłużył, mimo wykazania pewnych braków, na

Dokończenie na str. 3

PKOl zaprasza na dyskuse

Polski Komitet Olimpijski zaprasza działaczy i sympatyków sportu na wieczór dyskusyjny, który odbędzie się w środę dnia 26 bm o godz. 18 w lokalu PKOl przy ul. Frascati.

Temat: Sytuacja w międzynarodowym ruchu sportowym i w szczególności dotycząca programu olimpijskiego na II konferencji MKOl w Ewian. Prelegentem będzie prezes PKOl Włodzimierz Reczek.

SIDLO ZNOWU na najlepszym oszczepniku świata

Na horyzoncie mecz z CSR

JANUSZ SIDLO dopił wreszcie celu. W „jaskini lwa”, rodzinnej miejscowości Daniela, w Hamie w bezpośrednim sąsiedztwie z Danielem uzyskał nad nim 10 m przewagę. Wyruszenie Sidlo zasługuje na uwagę na uznaniu. Pamiętajmy przecież, że Sidlo przyciągał uwagę przez przyjazd do Oslo, gdzie nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił

(Sidlo warunki. A więc, że rozegramy mecz z CSR, a nie trawimy, że Sidlo przyjeżdża do startu rewanżowego do Norwegii, że...

Jeszcze nikt nazwemu oszczepnikowi nie stawiał takich warunków, ale Janusz zaczął ze sobą i zgodził się na wszelkie warunki. Kiedy wyjechał, nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił

Czekamy na decyzję władz sportowych

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO WIOSLARSKIE, które przystąpiło do udziału w międzynarodowym konkursie, zostało po reaktywacji, została powołana komisja, która ma sprawdzić, czy dotychczasowe osiągnięcia, zdobyte przez niego, są prawdziwe. W tym celu komisja wyśle do Danii i Norwegii ludzi, którzy sprawdzą, czy faktycznie zdobył te tytuły. W tym celu komisja wyśle do Danii i Norwegii ludzi, którzy sprawdzą, czy faktycznie zdobył te tytuły.

Janusz z jednym z zawodników z CSR, który przyciągał uwagę przez przyjazd do Oslo, gdzie nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił

Janusz z jednym z zawodników z CSR, który przyciągał uwagę przez przyjazd do Oslo, gdzie nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił

Janusz z jednym z zawodników z CSR, który przyciągał uwagę przez przyjazd do Oslo, gdzie nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił

Janusz z jednym z zawodników z CSR, który przyciągał uwagę przez przyjazd do Oslo, gdzie nieobecność Daniela w Memoriale Kusińskiego, Norweg długo wahał się z przyjęciem zaproszenia i wreszcie postawił



Sidlo ostatnio dużo podróżuje po świecie, wygrając gdzie się da. Fot. E. Warmiński

Pokłosie obrad szermierzy

... o Kevey'u nie było dyskusji

O WALNYM zjeździe aktywu szermierczego na którym powołano do życia Polski Związek Szermierzy i zatwierdzono statut nowej organizacji, pisaliśmy krótko w poprzednim numerze. Dziś wypada do problemów zjazdu wrócić raz jeszcze i to nieco obszerniej.

Płon narady jest dość obfity. Wprawdzie dyskusja w I dniu obrad nie stała na zbyt wysokim poziomie — jak to zazwyczaj bywa — większość mówców ograniczyła się do poruszania sprawy czysto lokalnych — to jednak można było wyłowić z niej kilka głosów, zasługujących na uwagę. Dobrze się więc stało, że poruszono w ostrej formie sprawy jakości polskiego sprzętu, zwłaszcza kling floretowych i szpadowych, które stają się ostatnio powodem wielu wypadków.

Sprawy sędziowskie, o których mówili m. in. Kuszewski — potraktowane zostały również w właściwy sposób. Szliśmy nam się wydaje włoskie, wywołanie konkursu wencji wobec sędziów, którzy wydekami swymi świadomie wypacają wyniki walk na

Wystąpienie mjr. Kevey'a odniosło tylko taki skutek, że mjr. Finński w podsumowaniu dyskusji zapowiedział odczytanie uchwały poprzedniego zarządu w sprawie Kevey'a, które odejście mjr. Kevey'a łączy się z planami decentralizacji szkolenia w szermierce, z rezygnacją z centralnego szkolenia na obozach i z wotem tego funkcja trenera państwowego traci wszelkie racje bytu.

W taki też mniej więcej sposób sformułowane zostało w odczytanej następnej uchwalenie. Dodano tam jednak jeszcze, że zmiana struktury organizacji szkolenia nie oznacza wyłączenia z angażowania zagranicznych trenerów, zarząd nie zamierza jednak przekazać mjr. Kevey'owi w jego wyjątkie.

Z uchwały tej dowiedzieliśmy się nieco o przyczynach rozdziewięć między stowarzyszeniem Kevey'a i większością aktywu szermierczego. Rozdziewięć te miały się brać stąd, że przy ocenie sukcesów polskich szermierzy podkreślano tylko zasługi Kevey'a, pomijając pracę innych osób i sukcesy, które złożyły się na te sukcesy. Z wypracowaniem własnych opinii i wyrażaniem ich w sposób wyważony, a nie w sposób jednostronny, należało im przyznać do tego prawo.

SĄDZILIŚMY, ZE...
Rozwiązano więc w toku dwudniowej narady wiele spraw, poruszono wiele — dyskusyjnie i wstydliwie pomijanych zagadnień — jedna jednak sprawa nie doznała się szerszego omówienia i rozważenia. Jest to sprawa trenera państwowego mjr. KEVEY'A. Sądziliśmy, że problem ten będzie szlachetnym punktem obrad walnego zjazdu, że w toku szerokiej wymiany poglądów dowolimy się wreszcie bliżej o przyczynach rozdziewięć, że spotkamy się z próbami „znalezienia wspólnego języka”.

Tak się nie stało. Sprawa mjr. Kevey'a która nadal uważam za niezwykle istotną dla naszego sportu szermierczego, nie znalazła się w ogóle jako osobny punkt w porządku dziennym narady i potraktowana została w sposób bardzo powierzchowny. W toku normalnej dyskusji wywiąsał po prostu trener Kevey i wyraził swój pogląd na powstanie sytuacji, w której Kevey opuścił Polskę. Kevey przypomniał przy tej okazji ciężkie warunki, w jakich znajdowała się nasza szermierka w roku 1947, kiedy to podjął się podniesienia jej poziomu.

Odnieśliśmy więc wrażenie, jakby dyskusja na temat mjr. Kevey'a nie wszystkim była miła, jak gdyby chciano sprawę tę zakończyć, uznać za zamkniętą. Czy słusznie? Nie uważamy. Wszystko to potwierdziło tylko że władza szermierki nie szła z Kevey'em wspólnego języka i nie starały się usunąć istniejących sprzeczności. I dlatego uważamy, że w sprawie tej zjazd nie wywiązał się ze swego zadania. J. Mrzygód

Trzy razy sprawa opieki

O mistrzostwach AZS... od kuchni

DOŚC słabe wyniki MARYSI KUSION w tegorocznym sezonie utożsamiamy z jej słabymi wynikami w zawodach międzynarodowych. Kusionównę uważaliśmy i nadal uważamy za jedną z najmocniejszych punktów naszej kategorie lekkotytlek. Co się więc stało? Odpowiedzi na to pytanie udzieliła sama Kusion, z którą rozmawialiśmy w czasie Akademickich Mistrzostw Polski w Warszawie.

— Jak okazuje się, Marysia jest w tej chwili bardzo zainteresowana osobistymi sprawami, a przede wszystkim spędzaniem w najbliższym czasie z rodzicami. Jest to oczywiście sytuacja, w której trudno o dobre wyniki. W tym roku Kusionówna była w Warszawie na treningach z trenerem mgr. Jackowskim. A oto rekordy życiowe Kusionówny: skok w dal — 5,88, 100 m — 12,6, 80 m ppi — 11,5, skok wzwyż — 1,48. Skok w dal jest koronną konkurencją Kusionówny, pozostałe zaś uważa za uzupełniające.

Po tej metryczce z koleją mniej przyjemnie szczegółów: Kusionówna nie trenuje i startuje z dość nieprzebranym i bolesnym kontuzją śródstopia i stawu skokowego. Leży się domowymi sposobami, w czerwcu startowała na bodźce i skokach skarzy się na przeciętnie. Przydałby się obrotowi Państwowemu Sportowemu zainteresowała się w większym stopniu tą zawodniczką. Zebrał S.B.

Poznanianka Ciastowska była trzecią w biegu na 100 m, zaś w skoku w dal zdobyła tytuł mistrzyni AZS. Fot. E. Warmiński

Poznanianka Ciastowska była trzecią w biegu na 100 m, zaś w skoku w dal zdobyła tytuł mistrzyni AZS. Fot. E. Warmiński

Poznanianka Ciastowska była trzecią w biegu na 100 m, zaś w skoku w dal zdobyła tytuł mistrzyni AZS. Fot. E. Warmiński

Na marginesie mistrzostw gimnastycznych

Potwierdzają się sygnały z Krakowa i Katowic

STARA to prawda, że poziom czołowych jest od czasu, co się dzieje na zapleczu. Obserwacje, poczynione w czasie dwóch ostatnich występów naszej kadry gimnastycznej w spotkaniach międzypaństwowych, potwierdziły te sygnały najpełniej na rozegranych w sobotę i niedzielę mistrzostwach czołowych. Przynajmniej w obserwacji te dotyczący postępu wśród młodzieży i co najmniej zastoi u kobiet.

Mistrzostwa zakończyły nas przede wszystkim niespokojnym od lat faktem — na starcie stanęła kadra gimnastyczna, niż gimnastyczna.

Z poprawą ilościową idzie również w parze jakościowa. Wiekssze zawodniczki nie mogły wykonać układu o odpowiednio trudnych elementach, kosztujących z pewnością wiele wysiłku. Wreszcie nadszedł czas, aby powzieli one zdrową i szlachetną decyzję, zapobiegając w porę rozkładowi zdrowotnemu z odciążeniem naszego życia sportowego.

PRZEDSTAWIAMY MISTRZA POLSKI w gimnastyce

POŁ roku temu nie wiele się zmieniło w klasie mistrzostw. W tym czasie gimnastyka polska przyniosła nam wiele sukcesów. W tym czasie gimnastyka polska przyniosła nam wiele sukcesów. W tym czasie gimnastyka polska przyniosła nam wiele sukcesów.

Spartakiady. Od 1955 roku startuje w klasie mistrzostw Jan Jankowicz. Wszystkich zawodników tego urodzenia w Polsce przed dwoma laty było ponad 12. W następnym roku, eliminacji w Gdansk, był słodki. W czasie trzech lat służby wojskowej, rokrocznie zdobywał tytuł mistrza Gwardii.

Powracająca do formy Kuslon przegrała wprawdzie w biegu na 100 m ze swą odcwiczną rywalką Janiszewską ale w biegu przez płotki spisała się lepiej. Fot. L. Frankowiak



Powracająca do formy Kuslon przegrała wprawdzie w biegu na 100 m ze swą odcwiczną rywalką Janiszewską ale w biegu przez płotki spisała się lepiej. Fot. L. Frankowiak

Gdy polityka miesza się do sportu

Czy wielki Hamia zdola pokonać przeciwnika i swój niepokój?

W CZASIE, kiedy ukazał się w korespondencji, znany jest jego wiek i wiek, czy nie przyszła kolej na najbliższych?

Wielki Hamia — jeden z najmłodszych chłopców, jakich znam, a obserwowałem go w czasie całej jego kariery amatorskiej — jest, jak widać, Polono-Afrykańczykiem.

Proszę mi wybaczyć mieszane brutalnej polityki do sportu, ale w tym wypadku jest to konieczne do zrozumienia sprawy. Nie są wam obecne tragiczne wydarzenia w Algierze, które codziennie przynoszą niezawinioną śmierć. To okropna tragedia ma swoje szkielety reperkusje w samej Francji.

Cherif Algerczyk — muzułmanin, żyje w Paryżu. Jego rodzina — żona i male czerceki, wszyscy mieszkają w Algierze. I oto teraz Cherif, w okresie bezpośrednio poprzedzającym decydujący dla niego bój, na progu swej kariery, kiedy powinien mieć kompletny sprzęt i równowagę ducha, ten Cherif nekany jest trwogą i bezsensownością.



Oto plakat reklamujący wielkie spotkanie o tytuł zawodowego mistrza świata w wadze piętowej pomiędzy Hamią i Bassey'em. U dołu z lewej — sam Hamia. Fot. Mirosław Szyba

Nowe władze WOZPN

WARSZAWA. W niedzielę odbyło się nadzwyczajne zebranie...

Suszczyk zdyskwalifikowany na jeden rok

WARSZAWA. Szerokim echem odbiło się wiadomość o zdyskwalifikacji...

Rekordowy bieg Moensa

BRUKSELA. Belgijczyk rekordzista świata w biegu na 800 m...

Zatopkova 53 m w oszczepie

BUKAREST. W Bukareszcie zakończył się turniej lekkoatletyczny...

Kamiński trzeci w Rumunii

BUKAREST. W Bukareszcie zakończył się turniej lekkoatletyczny...

Na trapiach nowego w sporcie (7)

Czy tylko „wielki sport”?

Od lat, najpełniejszym klubem sportowym na Podhalu było Kolo AZS Zakopane...

Węgry nieznacznie przegrali ale zdecydowanie wygrali z naszymi koszykarzami

SOFIA 24.6. (tel. w.). Polska - Węgry 63:77 (35:39). Sędziowali: D. Jankowski (ZSR) i P. Szwarc (CSR)...

Polscy koszykarze grają lepiej. W meczu przegrali, ale zdecydowanie wygrali z naszymi koszykarzami...

Polscy koszykarze grają lepiej

Dokończenie ze str. 1

Trener Maleszewski o przebiegu turnieju

SOFIA 24.6. (tel. w.). Trenerowi naszej reprezentacji W. Maleszewski spisał z głowy wielki ciężar...

W ŚRODĘ MECZ RUGBY z Czechosłowakami

PIERWSZY w Warszawie, młodzieżowy mecz rugby AZS AWF W-wa - Spartak Gostyniowski...

PLOW niedzieli

Lucznictwo. GORZÓW WLKP. Odbyły się tu ogólnopolskie zawody...

Piłka ręczna

OPOLE. W Głogowskiej rozegrano międzyokreagowe spotkanie w piłę ręczną...

LIGA MĘSKA

AKS (Chorzów) - AZS Katowice 3:1 (1:0). CWKS Wrocław - GKS Wyrzysk 5:0...

Puchar PZPN juniorów

Kielce - Warszawa 6:1 (3:1). Bramkę dla Warszawy zdobył Kasiak...

W puli pocieszenia

SOFIA 24.6. (tel. w.). W drugim dniu finałowych spotkań odbyły się cztery spotkania w puli pocieszenia...

Parada tabel III ligi

Table with 2 columns: Group name and list of teams with scores.

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

DWM wystartował PRUSKEGO przesładował pech

Dokończenie ze str. 1. 37 km na godzinę. Pomoc z wozów technicznych była bardzo problematyczna...

Wyniki: 1. Bedynski, CWKS W-wa - 5.04.01. 2. Geszka, Górnik Mysłowice - 5.04.03...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

W transie i egzaminowa swe serwy na suchu, podając asa za asami...

Wrocław. W ramach rozgrywek o Puchar Miast Dojnego Śląska...

